

Sygn. akt VI A Ca 1284/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Manowska

Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Marcin Strobel

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 maja 2013 r., sygn. akt XXV C 46/13

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od J. N. na rzecz Banku (...) S.A. w W. kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II zasądza od J. N. na rzecz Banku (...) S.A. w W. kwotę 21.874 (dwadzieścia jeden tysięcy osiemset siedemdziesiąt cztery) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 1284/13

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 02 stycznia 2013 roku powód J. N. wniósł o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S. A. w W. na swoją rzecz kwoty 329.466,36 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniósł również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Powód swoje roszczenie wywodzi z niewykonania przez Bank warunków łączącej strony umowy w sposób prawidłowy oraz niepoinformowania o ryzykach związanych z inwestycją, co doprowadziło powoda do szkody majątkowej.

Strona pozwana powództwa nie uznała i wniosła o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Wskazała, iż powód został zapoznany ze wszystkimi prospektami informacyjnymi funduszu inwestycyjnego (...) Akcji Polskich (...) oraz samodzielnie i dobrowolnie podjął decyzję o zainwestowaniu środków finansowych w ryzykowną inwestycję, jaką jest zakup jednostek uczestnictwa ww. funduszu. Podniosła nadto zarzut przedawnienia wskazując, iż roszczenia

wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch, a niezależnie od tego zastosowanie znajduje również trzyletni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Wyrokiem z dnia 24 maja 2013r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. N. 329.466,36 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o stan faktyczny, ustalony w sposób następujący:

Powód J. N. wraz z żoną B. N. zawarł w dniu 22 czerwca 2005 r. z pozwanym Bankiem (...) S. A. w W. umowę nr (...) r. o świadczenie kompleksowej i zindywidualizowanej obsługi w zakresie tzw. bankowości prywatnej. Stosownie do treści tej umowy Bank zobowiązał się do świadczenia kompleksowej i zindywidualizowanej obsługi w zakresie usług oferowanych przez Bank oraz podmioty współpracujące, zaś szczegółowy zakres obsługi określać miały pełnomocnictwa stanowiące załączniki do umowy. Obsługa miała być świadczona przez Bank, o ile klient udzielił stosownych pełnomocnictw zgodnie z wzorami stanowiącymi załączniki 1 i 3 do umowy oraz po złożeniu przez klienta Banku zlecenia pełnomocnikowi, o ile nie była wymagana osobista obecność klienta w jednostce Banku lub w placówce podmiotu współpracującego. Szczegółowy zakres obsługi określały pełnomocnictwa stanowiące załączniki nr 1, 2 i 3 do umowy.

Załącznik nr 3, stanowiący formularz pełnomocnictwa (...), stanowił upoważnienie Banku do sporządzania, podpisywania, składania do realizacji w oparciu o telefoniczne bądź telefaksowe polecenia zleceń i dyspozycji związanych z nabywaniem i żądaniem odkupienia jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych, zarządzanych przez (...) Funduszy Inwestycyjnych S.A. W załączniku nr (...) zostały wymienione fundusze inwestycyjne (...), znajdujące się w ofercie Banku, a mianowicie: (...) Fundusz Inwestycyjny Otwarty, (...) Fundusz Inwestycyjny Otwarty, (...) Fundusz Inwestycyjny Otwarty, (...) Fundusz Inwestycyjny Otwarty, (...) Fundusz Inwestycyjny Otwarty, (...) Fundusz Inwestycyjny Otwarty, (...) Fundusz Inwestycyjny Otwarty, (...) Fundusz Inwestycyjny Otwarty, (...) Funduszy Inwestycyjnych S.A. z siedzibą w W. ul. (...).

Powód złożył oświadczenie, zawarte w formularzu pełnomocnictwa o zapoznaniu się z prospektami informacyjnymi (...) wymienionymi w formularzu. Zapisy umowy nr (...) zobowiązywały Bank do dostarczenia powodowi w dniu podpisania umowy prospektów informacyjnych funduszy inwestycyjnych, których jednostki uczestnictwa bądź certyfikaty inwestycyjne znajdowały się w ofercie Banku w dniu podpisania umowy. Bank zobowiązał się także do przesyłania prospektów informacyjnych funduszy inwestycyjnych, których jednostki uczestnictwa bądź certyfikaty wprowadzi do oferty po dniu zawarcia umowy /§ 8 pkt 3 umowy/.

W dniu 26 czerwca 2007 r. za sugestią doradcy Banku środki powoda zostały zainwestowane w kwocie 500.000 zł w funduszu (...) FIO. Fundusz (...) FIO w dniu podpisania umowy nie znajdował się w ofercie pozwanego Banku. Fundusz ten nie został wymieniony w treści pełnomocnictwa (...) — załącznik nr 3 do umowy, w konsekwencji prospekt informacyjny nie został w dniu zawarcia umowy doręczony powodowi. Nie został także doręczony w terminie późniejszym, zgodnie ze wskazanymi wyżej zapisami umowy. Przekazując zlecenie, powód nie był informowany o ryzyku związanym z inwestycją, polegającym na nabyciu jednostek uczestnictwa tego funduszu. Powód złożył stosowne oświadczenie w tym zakresie w dniu 7 maja 2008 r. na formularzu zlecenia w obecności pracownika Banku. Należy wskazać, iż pracownik Banku sam podpisał zlecenie z dnia 26 czerwca 2007 r., podpisując jednocześnie oświadczenie, że znana jest mu treść prospektu. Przedmiotem nabycia nie były fundusze wymienione w formularzach stanowiących załącznik do zawartej pomiędzy stronami umowy.

Po dokonaniu zlecenia doradca Banku zaproponował powodowi podpisanie Aneksu nr (...) do umowy nr (...) z dnia 22 czerwca 2005 r. wraz z załącznikami, w tym załącznikiem nr 2 w nowym brzmieniu oraz antydatowania Aneksu i załączników. Powyższe nie zostało podpisane przez powoda. W projekcie załącznika nr 2 widniał zapis, z którego wynikało, iż powód potwierdza udostępnienie mu skrótów prospektów informacyjnych oraz zapoznanie

się z prospektami informacyjnymi Funduszy znajdujących się w ofercie Banku. Wymieniono wówczas również „(...) Fundusz Inwestycyjny Otwarty.

W oparciu o powyższe okoliczności faktyczne Sąd I instancji uznał, iż Bank przyjmując i realizując zlecenie powoda nie dopełnił ciężących na nim obowiązków wynikających z treści umowy. Jednocześnie Bank uchybił swoim obowiązkom ustawowym, wynikającym z treści ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Zgodnie z treścią art. 16b ust. 1 pkt 6 ustawy konsument powinien być poinformowany, przy użyciu środka porozumiewania się na odległość, najpóźniej w chwili złożenia mu propozycji zawarcia umowy o ryzyku związanym z usługą finansową, jeżeli wynika ono z jej szczególnych cech lub charakteru czynności, które mają być wykonane, lub jeżeli cena bądź wynagrodzenie zależą wyłącznie od ruchu cen na rynku finansowym. Zdaniem Sądu Okręgowego zlecenie zakupu jednostek uczestnictwa niewątpliwie należy do kategorii umów, o jakich mowa w art. 16 b ust. 1 pkt 6 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny.

Odwołując się do dyspozycji art. 471 k.c. Sąd I instancji wskazał, iż niewykonanie przez Bank warunków umowy w sposób prawidłowy, tj. nieprzedstawienie prospektu informacyjnego funduszu inwestycyjnego (...) oraz niepoinformowanie o ryzykach związanych z tą inwestycją doprowadziło do szkody majątkowej, która na dzień wniesienia pozwu wynosiła 329.466,36 zł. Wartość szkody stanowi zdaniem Sądu Okręgowego różnica pomiędzy wysokością zainwestowanych środków 500.000 zł a stanem jednostek uczestnictwa na dzień 30.11.2012r. Wartość jednej jednostki uczestnictwa na ten dzień wynosiła kwotę 22,05 zł, zaś powód posiada 7.733,952 j.u. Powyższe wyliczenie nie zostało zakwestionowane przez stronę pozwaną. Roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz pełnej kwoty wynika natomiast z faktu umowy o podział majątku wspólnego z byłą żoną.

Odnosząc się do twierdzeń strony pozwanej, która powołując się na treść zapisów umowy wskazała, iż powód był informowany o treści prospektów informacyjnych funduszy, to w ocenie Sądu I instancji nie sposób uznać je za zasadne. Oświadczenie powoda w tym zakresie dotyczyło funduszy (...) znajdujących się w ofercie na dzień podpisania umowy ramowej. Fundusz (...) nie został wymieniony w treści załącznika nr 3 do umowy. Za nietrafne zdaniem Sądu Okręgowego należy uznać także stanowisko, iż w relacjach pomiędzy powodem a Bankiem nie ma zastosowania przepis art. 16b ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Wbrew stanowisku Banku adresatem tej normy jest Bank, ponieważ to Bank świadczył na rzecz powoda usługę finansową polegającą na pośrednictwie w nabywaniu jednostek uczestnictwa (...). W ocenie Sądu I instancji, nie można się zgodzić również z argumentacją pozwanego, iż umowa z dnia 22 czerwca 2005 r. wyłączała obowiązek informowania o ryzyku związanym z transakcją. Takiego obowiązku nie uchyła treść wskazanego przepisu prawa oraz treść zawartej pomiędzy stronami umowy, w szczególności w zakresie funduszu nieobjętego treścią umowy z dnia 22 czerwca 2005 r. O niewykonaniu przez Bank w sposób właściwy obowiązków świadczy, zdaniem Sądu I instancji, podjęta próba przedstawienia do podpisu aneksu do umowy, w którym fundusz (...) został wymieniony. Trzecim argumentem pozwanego było powołanie się na trzyletni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy wskazał, iż w stosunku do konsumenta przepis o skróconym terminie przedawnienia nie ma zastosowania. W tym wypadku obowiązuje ogólny 10-letni termin przedawnienia.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając rozstrzygnięciu:

1. obrażę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 731 k.c. poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy i w konsekwencji przyjęcie, iż zastosowanie ma 10 letni okres przedawnienia wynikający z art. 118 k.c., gdyż powód działa jako konsument,
2. obrażę prawa materialnego, a mianowicie art. 16b ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy,

3. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 103 § 1 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy i w konsekwencji pominięcie przy rozpatrywanej sprawie, iż powód potwierdził czynność dokonaną przez doradcę bankowego, jaką jest zakup jednostek uczestnictwa funduszy i nie podważał samego zakupu jednostek uczestnictwa, a jedynie wskazywał, że nie został poinformowany o ryzyku związanym z dokonaną transakcją,

4. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 756 k.c. poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy ,

5. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 471 k.c. w zw. z art. 474 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i w konsekwencji błędne uznanie, iż to pozwany ponosi pełną odpowiedzialność za rzekomą szkodę, którą poniósł powód, w sytuacji gdy powód samodzielnie zlecił zakup jednostek uczestnictwa, a następnie okoliczność tę potwierdził na stosownym dokumencie, czego powód nie podważał, a po poinformowaniu go przez pracownika Banku o możliwości sprzedaży jednostek uczestnictwa, świadomie podjął decyzję o kontynuowaniu inwestycji, a nadto do chwili obecnej posiada sporne jednostki uczestnictwa, które może sprzedać i uzyskać w ten sposób środki nawet w wysokości przekraczającej wartość zakupu jednostek, czyli wartość przedmiotu sporu,

6. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 65 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w stanie faktycznych sprawy,

7. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 65 § 2 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i w konsekwencji błędną interpretację zapisów umowy łączącej strony i jej załączników,

8. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 232 k.p.c. mający wpływ na wynik sprawy poprzez uznanie, iż powód wywiązał się z obowiązku przedstawienia dowodów potwierdzających poniesienie szkody i jej wysokości, w sytuacji gdy nie udowodnił szkody, którą poniósł i podstawy jej określenia, w szczególności biorąc pod uwagę, iż do chwili obecnej posiada jednostki uczestnictwa funduszy, których wartości dochodzi, a których cena zmienia się każdego dnia, a nadto może je w każdej chwili sprzedać i uzyskać dwukrotnie środki na tej samej podstawie,

9. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. mający wpływ na wynik sprawy poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zeznań świadków i powoda, z których wynika, iż powód świadomie dokonał zakupu jednostek uczestnictwa, a jedynie jego zdaniem nie został poinformowany o ryzyku inwestycji, chociaż uprzednio inwestował w akcje zatem posiadał ponadprzeciętną wiedzę na temat inwestycji w ryzykowne instrumenty finansowe i ryzyku jaki się wiąże z taką inwestycją, poprzez możliwość uzyskania ponadprzeciętnego zysku, ale także możliwości straty części środków.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjął je za własne. Z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy wyciągnął jednakże niewłaściwe wnioski. Sąd Apelacyjny doszedł bowiem do przekonania, iż powód nie zdołał wykazać jednej z podstawowych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego, a mianowicie faktu poniesienia szkody (art. 471 k.c.).

Niewątpliwe w świetle ustalonych okoliczności faktycznych pozostaje, iż powód zakupił za cenę 500.000 zł 7.733,952 jednostek uczestnictwa w funduszu (...). Bezsporne pozostaje także, iż powód w dalszym ciągu pozostaje właścicielem przedmiotowych jednostek uczestnictwa.

Jak wynika z dyspozycji art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U.2014.157 j.t.) jednostki uczestnictwa lub certyfikaty inwestycyjne reprezentują prawa majątkowe uczestników funduszu, określone ustawą i statutem funduszu inwestycyjnego. Zgodnie zaś z art. 3 ust. 1 w/w ustawy fundusz inwestycyjny jest osobą prawną, której wyłącznym przedmiotem działalności jest lokowanie środków pieniężnych zebranych w drodze publicznego, a w przypadkach określonych w ustawie również niepublicznego, proponowania nabycia jednostek uczestnictwa albo certyfikatów inwestycyjnych, w określone w ustawie papiery wartościowe, instrumenty rynku pieniężnego i inne prawa majątkowe. Fundusz inwestycyjny jest zatem formą zbiorowego oszczędzania środków pieniężnych wpłaconych przez osoby indywidualne i instytucje, a jednostka uczestnictwa to tytuł prawny do udziału w aktywach netto funduszu na zasadach określonych w ustawie i statutach funduszy. Liczba posiadanych przez klienta jednostek uczestnictwa określa zaś wielkość jego udziałów w aktywach funduszu.

Z powyższego wynika, iż powód dokonując zakupu jednostek uczestnictwa, nabył określony udział w aktywach funduszu inwestycyjnego. Wielkość tego udziału pozostała niezmienną. Fakt, iż wartość poszczególnych jednostek uczestnictwa podlega wahaniom jest zaś immanentną cechą inwestowania przez fundusz inwestycyjny w określone w ustawie papiery wartościowe, instrumenty rynku pieniężnego i inne prawa majątkowe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w powyższych okolicznościach nie można skutecznie twierdzić, iż powód poniósł obecnie jakąkolwiek szkodę. Dysponuje on bowiem w dalszym ciągu taką samą ilością jednostek funduszu inwestycyjnego, którego to składnika majątkowego wartość podlega ciągłym zmianom.

Zaakceptowanie stanowiska prezentowanego przez powoda, iż wysokość poniesionej przez niego szkody stanowi różnica w wartości jednostek uczestnictwa w chwili ich zakupu, a chwili złożenia pozwu, prowadziłoby do niemożliwych do zaakceptowania konsekwencji. Nawet bowiem gdyby przyjąć, iż w istocie, w dniu wniesienia pozwu, szkoda powoda wynosiła sumę dochodzoną przez powoda, to pamiętać należy, iż zgodnie z dyspozycją art. 316 § 1 k.p.c. (znajdującemu zastosowanie także w postępowaniu apelacyjnym z mocy art. 391 § 1 k.p.c.) po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Co oczywiste, chodzi tu także o okoliczności faktyczne sprawy. Tymczasem w aktach sprawy brak jest informacji co do wartości jednostek uczestnictwa, jakimi dysponuje powód, na chwilę zamknięcia rozprawy. Idąc tym tokiem myślenia przyjmując należałoby, iż powód nie udowodnił wysokości poniesionej szkody w chwili wyrokowania. Zwrócić należy przy tym uwagę, iż mogłoby się tak zdarzyć, że w chwili wyrokowania, wartość jednostek uczestnictwa należących do powoda byłaby wyższa niż w chwili składania pozwu. W konsekwencji, gdyby tego samego dnia powód zdecydował się zbyć posiadane jednostki uczestnictwa, doszłoby do sytuacji, w której wartość zasądzzonego odszkodowania przewyższałaby wartość poniesionej szkody. Wobec powyższego uznać należało, iż próba określenia wysokości szkody w sytuacji, w której powód w dalszym ciągu dysponuje przedmiotowymi jednostkami uczestnictwa w funduszu inwestycyjnym, z góry skazana jest na niepowodzenie.

Reasumując, w sytuacji w której powód nie udowodnił, by poniósł szkodę, a tym samym już tylko z tego powodu nie wykazał zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego (art. 471 k.c.), powództwo podlegać musiało oddaleniu.

W tej sytuacji zbędne było szczegółowe odnoszenie się do pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów, skoro zarzut naruszenia art. 471 k.c. okazał się być zasadny i doprowadził do zmiany zaskarżonego wyroku zgodnie z oczekiwaniami skarżącego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) obciążając nimi w całości stronę przegrywającą – powoda. Na wysokość ustalonych kosztów postępowania składało się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika pozwanego w postępowaniu przed Sądem I instancji ustalone w oparciu o § 6 ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) oraz przed Sądem Apelacyjnym zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 ust. 7, a nadto zwrot uiszczony przez pozwanego opłaty od apelacji.